

Wolność i bogactwo

(18 niedziela zwykła, rok C, Łk 12, 13-21)



Nikt nie może decydować za kogoś innego. Sam Jezus respektuje wolność mężczyzny, ale przybywa, aby zaproponować boje potrzebne do wytyczenia drogi, na której można dokonać wyboru.

Wtedy ostrzega nas przed bogactwem materialnym, które może sparaliżować i oślepić. W efekcie, ten kto ma ręce zaciśnięte na swoich dobrach nie może dzielić się, zrobić gest do tego, kto jest w potrzebie. Następnie jego horyzont jest zamknięty przez całe bogactwo, które przeszkadza mu zobaczyć brata, przyjaciela, i siebie samego w światłości Boga. Więzień, zapomina pytać o sens swego życia.

Maurice Zundel* mówił: „Być wolnym to znaczy: być wolnym od siebie, nie być już zamkniętym w swoim narcyzmie, nie być już niewolnikiem swoich własności...”

Bądźmy wolni i pozwólmy, aby Bóg popatrzył, gdzie są nasze prawdziwe bogactwa. Modlitwa pomoże nam rozpoznać je, aby móc je rozwijać.

Bernard Vollerin, tłumaczenie: Joanna Szubstarska

***Maurice Zundel, urodzony w Neuchâtel w 1897, zmarł w Lozannie w 1975.**